

## **Galeria Manifest[o] otwarta! 30 obrazów Nicka Alma po raz pierwszy w Polsce**

Pierwszą w Polsce wystawą twórczości szwedzkiego artysty Nicka Alma zainaugurowała swoją działalność Galeria Manifest[o] 15 stycznia w Warszawie. Jej dyrektor Piotr Bernatowicz został uhonorowany Nagrodą Specjalną IDENTITAS za rok 2025

Galeria Manifest[o] jest projektem Fundacji MJG założonej przez Mirosława i Jolantę Gruszków. Piotrowi Bernatowiczowi, który jeszcze do niedawna, wraz z żoną, prowadził niewielką galerię S7 w Warszawie zaproponowali: zrobmy coś wspólnie! W efekcie powstała większa galeria, otwarta dla publiczności w stałych godzinach. To oni – jak podkreślił Piotr Bernatowicz są fundamentem tego projektu – fundatorami i sponsorami m.in. przestrzeni, w której powstała galeria oraz prezentowanej obecnie wystawy „Nick Alm. Panie Kant – odpowiadam!”

**Dlaczego Manifest[o]?** Bernatowicz tak uzasadnia: „Dlatego że współcześnie role się odwróciły. Kiedyś manifesty były pisane przez środowiska awangardowe, które chciały pokazać, że to, co mają do zaoferowania jest unikalne i jedyne a inna sztuka jest już nieaktualna. Dzisiaj ta awangarda jest w głównym nurcie. Dlatego potrzebny jest manifest różnorodności, manifest sztuki, która nie uważa się za jedyne”.

Galeria Manifesto jest wspólnym dziełem - podkreśliła Jolanta Gruszka: fundacji MJG założonej przez rodzinę oraz Piotra Bernatowicza, który jest *spiritus movens* tego przedsięwzięcia. „Do Manifesto, chcemy zapraszać, wystawiać i promować artystów, którzy pozwolą nam, zwykłym śmiertelnikom patrzeć na świat przez ich wrażliwość, mądrość, niezwykły kunszt artystyczny – w sposób lepszy. Szukamy sztuki, która stawia sobie wysokie wymagania artystyczne i duchowe: bezinteresowność, dobry i czysty duch malarstwa, jakość dzieł. Chcemy, żeby sztuka przeniosła nas na poziom refleksji o naszej duszy, o pięknie świata i stworzenia, o świętości naszego życia. Nie chcemy być marionetkami trendów, szukamy artystów wkładających duszę w swoje dzieła a nie szukających łatwego uznania” – mówiła podczas otwarcia galerii Jolanta Gruszka.

Galeria Manifest[o] zainaugurowała działalność wystawą szwedzkiego malarza Nicka Alma, który należy do wyjątkowej grupy współczesnych artystów próbujących odtworzyć więź z tradycją malarstwa figuratywnego zerwaną przez awangardową rewolucję i odzyskać dla sztuki współczesnej piękno i tajemnicę ludzkiego istnienia.

Choć to **pierwsza wystawa tego artysty w Polsce**, to ma on tutaj wielu fanów, którzy czekali na jego wystawę. - Mam nadzieję, że będą usatysfakcjonowani tym, co zobaczą w naszej galerii – mówił Piotr Bernatowicz, kurator wystawy „Nick Alm. Panie Kant – odpowiadam!”. W Warszawie prezentowanych jest 30 obrazów tego szwedzkiego artysty.

Obecny na wernisazu Nick Alm przybliżył licznie zebranym w galerii Manifest[0] tytuł swojej wystawy. „W czasie studiów zgłębiałem filozofię estetyki Immanuela Kanta. Kant twierdził, że sąd estetyczny powinien być wolny od pragnienia — nawet jeśli dotyczy to samej treści dzieła. W przeciwnym razie, według niego, odbiorca oddala się od czystej oceny estetycznej. Choć uważam, że jest w tym pewna trafność, sądzę, że Kant posunął się zbyt daleko, a jego następcy jeszcze dalej. Wierzę, że potrafimy oddzielać różne elementy dzieła i oceniać je niezależnie — tak jak w muzyce potrafimy osobno docenić melodię i tekst. W środowisku artystycznym powszechnie wiadomo, że jakość abstrakcyjna jest niezwykle istotna; to niemal instynkt twórczy. Dlatego chciałem w pewnym sensie odpowiedzieć Kantowi: odrzucam twoje założenie. Rezultatem są obrazy, które Państwo dziś oglądają” – mówił.

Urodzony w 1985 roku w Eksjö w Szwecji, **Nick Alm** w wieku 22 lat rozpoczął studia w Florenckiej Akademii Sztuki, instytucji założonej pod koniec ubiegłego stulecia przez artystę Daniela Gravesa, który uznał, że miasto na Arnem będzie najwłaściwszym miejscem powrotu do piękna utraconego przez modernizm. Dziś Akademia Florencka jest prężną instytucją dysponującą własnym obszernym budynkiem z eleganckimi salami wykładowymi, studiami mistrzów malarstwa, galeria i biblioteką. Alm nie tylko ukończył studia w Akademii, ale i pracował w niej jako asystent. Następny etap edukacji to stypendium w The Hudson River Fellowship, kolejnej instytucji z misją odzyskiwanie tradycyjnych umiejętności malarskich założonej przez amerykańskiego artystę i pasjonata Jacoba Collinsa. Po studiach w Nowym Jorku, Alm wracając do Szwecji zahaczył jeszcze o norweskie Stavern, gdzie swoje studio oraz kameralną szkołę artystyczną prowadzi kolejna legenda współczesnych tradycjonalistów Odd Nerdrum.

Niespodzianką wieczoru było wręczenie Nagrody Specjalnej IDENTITAS 2025 Piotrowi Bernatowiczowi, kuratorowi wystawy. Tomasz Kaźmierowski, prezes Fundacji Identitas, która przyznaje tę nagrodę podkreślił w swoim wystąpieniu, że w ten sposób chce docenić „nieprzeciętne dokonania i umiejętności Piotra Bernatowicza, które przyczyniły się do poszerzenia oferty instytucji kultury dla polskiej publiczności. Jego działania wzbogacały refleksję nad naszą tożsamością zbiorową i jej relacjami ze zmieniającym się światem”. Wzruszony laureat dziękując za nagrodę powiedział, iż jest ona dla niego bardzo cenna, ponieważ Fundacja Identitas, która

Do jego mistrzów należą malarze przełomu wieku XIX i XX: szwedzki malarz Anders Zorn i urodzony we Florencji Amerykanin John Singer Sargent. Jednak nie chodzi tu tylko naśladowanie ich malarstwa, ale raczej skonfrontowanie się z ich techniką i sposobem obserwacji rzeczywistości po to, by znaleźć własną drogę twórczą, własne spojrzenie, które odda nie tyle przeszłość, ale rzeczywistość współczesną.

Bohaterem obrazów Alma jest człowiek współczesny uchwycony na ulicach

działa w obszarze literatury  
dostrzegła kogoś, kto działa w  
zakresie sztuk wizualnych.

współczesnego  
miasta, na stacji  
metra, w  
ekskluzywnych  
lokalach czy też w  
intymnej atmosferze

domu. Choć Alm koncentruje się na codziennych, zwyczajnych sytuacjach, jednak jego obrazy cechuje tajemniczość i melancholijność. Jak pisze krytyczka sztuki Susanne W. Lamm: „Jest pewna bergmanowska cecha jego obrazów. Interesuje go pustka, samotności i absurdalność ludzkiej kondycji – jak ta chwila, kiedy impreza nagle przestaje być tak zabawna – ale w przeciwieństwie do większości innych współczesnych artystów, podnosi te tematy na wyższy poziom i faktycznie czyni je pięknymi”.

Nick Alm jest laureatem kilku międzynarodowych nagród i regularnie wystawia swoje prace w Europie, Ameryce i Azji. Obecnie mieszka w Sztokholmie.

**Wystawa „Nick Alm. Panie Kant – odpowiadam!”** otwarta 15 stycznia 2026 r. potrwa **do 22 marca 2026 r.**

**Galeria Manifest[o]** mieści się przy ul. Freta 45/47 w Warszawie na Nowym Mieście.